

SEBASTIAN ZIEMBICKI

Uniwersytet Wrocławski

Ze studiów nad ściganiem zbrodni nazistowskich w polskim systemie prawnym

Problem ścigania zbrodniarzy wojennych pojawił się już w czasie II wojny światowej. Kwestia ta w stosunkach międzyrządowych po raz pierwszy¹ została oficjalnie poruszona w roku 1942 w trakcie zwołanej w Londynie w Pałacu św. Jakuba pierwszej konferencji państw alianckich, mających w tym mieście swoje rządy. W efekcie konferencji przedstawiciele państw okupowanych przez III Rzeszę, głównie z inicjatywy Polski i Czechosłowacji, podpisali 13 stycznia 1942 r. deklarację z St. James Palace. Zapowiedziano w niej ukaranie w drodze normalnego wymiaru sprawiedliwości, a nie odwetu politycznego, ludzi winnych lub odpowiedzialnych za zbrodnie – bez względu na to, czy je nakazali, popełnili, czy też brali w nich udział. Zapowiedziano w niej także odnalezienie, wydanie w ręce sprawiedliwości, osądzenie i wykonanie wyroków na winnych lub odpowiedzialnych za zbrodnie – bez względu na ich narodowość². Deklaracja rozciąga odpowiedzialność za zbrodnie na trzy kategorie ludzi: tych, którzy je nakazali (najczęściej chodziło o przedstawicieli rządów), na tych, którzy je wykonali (osoby podporządkowujące się i wykonujące zbrodnicze rozkazy), a także tych, którzy brali udział w ich wykonaniu (kolaboranci władz okupacyjnych)³.

¹ Od pierwszych dni II wojny światowej przedstawiciele państw zaatakowanych przez III Rzeszę wydali wiele deklaracji, w których domagali się pociągnięcia do odpowiedzialności i ukarania osób odpowiedzialnych za wybuch wojny. Już 3 września 1939 r. czechosłowacki prezydent Beneš pisał w nocy do brytyjskiego premiera Neville'a Chamberlaina, że cały naród czeski cierpi pod uciskiem terroru, i domagał się ukarania wszystkich bezpośrednich i pośrednich przestępców niemieckich, by dać satysfakcję ich ofiarom. Por. T. Cyprian, J. Sawicki, *Prawo norymberskie – bilans i perspektywy*, Warszawa 1948, s. 75–86.

² Cz. Pilichowski, *Ściganie i karanie sprawców zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości*, Warszawa 1978, s. 109.

³ T. Cyprian, J. Sawicki, *op. cit.*, s. 93.

30 marca 1943 r. Prezydent Rzeczypospolitej na Wychodźstwie wydał dekret o odpowiedzialności karnej za zbrodnie wojenne⁴. Dekret ustalał odpowiedzialność karną osób przynależnych do Rzeszy Niemieckiej lub państw z nią sprzymierzonych bądź współdziałających za zbrodnie popełnione przeciw państwu polskiemu, obywatelom polskim oraz polskim osobom prawnym, a popełnione po 31 sierpnia 1939 r. Sankcje karne obejmowały karę śmierci lub więzienia, zależnie od rodzaju czynu. Dekret przewidywał ukaranie zarówno bezpośredniego sprawcy, jak i osób, które wydały rozkaz dokonania czynu. Dekret Prezydenta RP jednoznacznie i bez próby jakiegokolwiek uzasadnienia zrywa z zasadą *lex retro non agit*.

30 października 1943 r. podpisano deklarację moskiewską, w której Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i ZSRR zdefiniowały podstawowe zasady odpowiedzialności karnej za zbrodnie wojenne. Deklaracja ta zapowiadała sporządzenie listy zbrodniarzy wojennych oraz ich ekstradycję do kraju, w którym zostały popełnione zbrodnie, celem osądzenia. Na tej deklaracji oparto następnie organizację Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Norymberdze, a także całą procedurę sądenia przestępców wojennych⁵. Deklaracja rozróżniała dwie kategorie przestępców wojennych. Pierwsza obejmowała osoby, których czyny związane są z geograficznie określonym terytorium. Druga dotyczyła osób, które popełniły przestępstwo w oderwaniu od określonego państwa czy terytorium. Pierwsza kategoria przestępców wojennych – zgodnie z postanowieniami deklaracji – miała być od razu wydana zainteresowanym państwom. Te postanowienia stały się podstawą instytucji ekstradycji przestępców wojennych przez władze okupacyjne. Druga kategoria została zastrzeżona do osobnej decyzji rządów alianckich. Przestępcy tej kategorii sądeni byli w krajach zainteresowanych bądź przez władze okupacyjne na miejscu. Procesy tego typu zbrodniarzy wojennych toczyły się we wszystkich strefach okupacyjnych od jesieni 1945 r.⁶ Dekret moskiewski jest dokumentem nie do przecenienia dla prawa międzynarodowego karnego. Opierając się na nim, zawarto 8 sierpnia 1945 r. układ londyński, powołujący do życia Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze. Już jesienią 1943 r. w następstwie postanowień deklaracji moskiewskiej utworzono Komisję Zbrodni Wojennych przy Narodach Zjednoczonych. Zaczęła ona gromadzić dokumentację zbrodni popełnionych przez państwa Osi. W tym też okresie powołano w Londynie przy polskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Biuro do spraw Zbrodni Wojennych, gromadzące dokumenty zbrodni hitlerowskich popełnionych w Polsce.

Następnie – po wyzwoleniu części ziem polskich – w Lublinie w roku 1944 powołano polsko-sowiecką komisję, która miała się zająć zbrodniami popełnionymi na Majdanku⁷. 17 października 1944 r. powołano Tymczasową Komisję

⁴ Dz.U. R.P., Londyn, nr 3, poz. 6.

⁵ T. Cyprian, J. Sawicki, *op. cit.*, s. 101.

⁶ *Ibidem*, s. 103.

⁷ Cz. Pilichowski, *Udział Polski w badaniu i ściganiu zbrodni hitlerowskich*, [w:] Cz. Pi-

do Zbadania Zbrodni Niemieckich, mającą na celu podjęcie systematycznych prac dokumentacyjnych i śledczych nad zbrodniami hitlerowskimi popełnionymi na terenie Polski. Kolejnym etapem było utworzenie ekspozytur terenowych, które podjęły działania długofalowe. Kolejną komisję powołano 23 marca 1945 r., tym razem w celu zbadania zbrodni popełnionych w Oświęcimiu⁸.

10 listopada 1945 r. KRN wydała dekret, na którego mocy powstała przy Ministerstwie Sprawiedliwości Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce i Okręgowe Komisje Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce⁹.

Do zakresu działania Głównej Komisji, która funkcjonowała pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości przy Ministerstwie Sprawiedliwości, zgodnie z postanowieniami dekretu, należało badanie i zbieranie materiałów dotyczących zbrodni hitlerowskich popełnionych w latach 1939–1945 w Polsce oraz poza jej granicami w stosunku do obywateli polskich i osób narodowości polskiej lub w stosunku do cudzoziemców, którzy w tym czasie przebywali na terytorium Polski. Dodatkowo Główna Komisja miała zajmować się ogłaszaniem materiałów i wyników badań dotyczących zbrodni niemieckich i rozpowszechnianiem ich w kraju i za granicą oraz udostępnianiem materiałów pokrewnym instytucjom zagranicznym do wykorzystania w ich własnym postępowaniu ze zbrodniarzami wojennymi. Określenie w ten sposób kompetencji Głównej Komisji sprawiło, że stała się ona nie tylko instytucją zajmującą się ściganiem, działalnością naukowo-badawczą, wydawniczą i archiwalną, ale także zaczęła pełnić funkcję organu państwa¹⁰, a organy bezpieczeństwa publicznego i milicji oraz administracji państwowej i samorządowej zobowiązane były do wykonywania zleceń wydanych we właściwym zakresie działania przez Główną Komisję, okręgowe komisje i ich organy. Ponadto zgodnie z przepisami dekretu wszystkie instytucje i osoby prywatne obowiązane były do przekazywania Głównej Komisji ewentualnie okręgowym komisjom posiadanych materiałów, dotyczących zbrodni niemieckich.

Działalność Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce koncentrowała się na organizowaniu ekstradycji zbrodniarzy, sporządzaniu i wnoszeniu wniosków o ich wpis na listy UNWCC¹¹, gdzie gromadzono dowody zbrodni

lichowski (red.), *Zbrodnie i sprawcy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludzkości i historii*, Warszawa 1980, s. 23.

⁸ S. Kaniewski, *Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu*, Studia Iuridica XXXV/1998, s. 159.

⁹ Dz.U. Nr 51 z 1945, poz. 293.

¹⁰ S. Kaniewski, *op. cit.*, s. 160.

¹¹ Komisja do spraw Zbrodni Wojennych Narodów Zjednoczonych (ang. United Nations War Crimes Commission, UNWCC) powstała w październiku 1943 r. Wpisanie do rejestru stanowiło podstawę żądania ekstradycji przestępców wojennych, kierowanego zwykle do organów władzy okupacyjnej Niemiec, i późniejszego osądzenia ich w miejscu popełnienia zbrodni. Proces ekstradycyjny przebiegał dwustopniowo, najpierw państwo pokrzywdzone musiało spowodować wpisanie przestępcy lub podejrzanego do rejestru zbrodniarzy wojennych UNWCC, a następnie również rejestru CROWCASS. Stanowiło to podstawę żądania ekstradowania osoby wymienionej na obu

i formułowano oskarżenia. Zebrane materiały stanowiły podstawę do sporządzenia list zbrodniarzy wojennych. Polska wpisała na nie 7805 nazwisk. Działalność Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce polegała również na podejmowaniu różnorodnych działań o charakterze międzynarodowym¹². Według opinii J. Kaniewskiego, działalność Głównej Komisji w następnym okresie skupiła się w dużej części na ostrej i nieprzejednanej krytyce praktyki ścigania i karania zbrodni hitlerowskich w państwach zachodniej Europy, a szczególnie w RFN. Zarzucano im oportunistyczne, a nawet celowo negatywne podejście do kwestii represjonowania zbrodni nazistowskich¹³.

Powyższe zarzuty budzą pewne wątpliwości, należy jednak zauważyć, iż kilku tysięcy śledztw, wszczętych przez byłą Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i przekazanych władzom niemieckim z wnioskiem o ich kontynuowanie, formalnie nie zakończono. Obecnie prokuratorzy IPN badają akta tych spraw i występują do Centrali Badania Zbrodni Narodowo-Socjalistycznych w Ludwigsburgu o przesłanie postanowień prokuratur niemieckich kończących te postępowania.

Prokuratorzy niemieccy często umarzali te postępowania z powodu niewykrycia sprawców zbrodni nazistowskich lub niemożności ustalenia miejsca ich pobytu, lub też z powodu ich śmierci. Pewna część postanowień niemieckich prokuratur jako przyczynę umorzenia wskazuje odmienne oceny prawne, aniżeli przyjęte przez polskich prokuratorów. Dotyczy to przede wszystkim zbrodni Wehrmachtu popełnionych we wrześniu 1939 r. w Polsce na ludności cywilnej, co do których prokuratorzy niemieccy przyjęli, że nie stanowiły zbrodni wojennych, lecz mieściły się w dozwolonym przez Konwencję Haską z 1907 r. zwalczaniu partyzantki¹⁴.

listach. CROWCASS – Centralny Rejestr Przeszypców Wojennych i Podejrzanych (ang. Central Registry of War Criminals and Security Suspects) – centralny rejestr przestępców wojennych i osób podejrzanych o dokonanie przestępstw wojennych (zwykle okreśłany jako CROWCASS), popełnionych w czasie II wojny światowej, utworzony w kwietniu 1945 r. przy Naczelnym Dowództwie Alianckich Sił Ekspedycyjnych (ang. Supreme Headquarters Allied Expeditionary Force, SHAEF) w Paryżu. W 1946 r. rejestr został przeniesiony do Berlina i podlegał Sojuszniczej Radzie Kontroli Niemiec (ang. Control Council for Germany, CCG). CROWCASS został utworzony jako element aparatu wykonawczego, umożliwiającego ściganie sprawców przestępstw i zbrodni wojennych. W 2005 r. rząd brytyjski wyraził zgodę na opublikowanie drukiem skonsolidowanego rejestru CROWCASS (będącego przedrukiem oryginalnego rejestru z 1947), pierwotnie lista nie miała być ujawniona jako własność publiczna przed rokiem 2023. Zob. Supreme Headquarters Allied Expeditionary Force, *Crowcass, Central Registry of War Criminals and Security Suspects: Wanted Lists*, Naval & Military Press 2005.

¹² S. Kaniewski, *op. cit.*, s. 162.

¹³ Zob. W. Kulesza, *Norymberga – oczekiwania a prawo. Efekty działalności śledczej Głównej Komisji w świetle postanowień prokuratur niemieckich*, BGKBZpNP, t. XL, Warszawa 1997–1998, s. 18–25.

¹⁴ *Informacja o działalności Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w okresie 1 lipca 2002 r. – 30 czerwca 2003 r.*, Warszawa 2003.

Warto zauważyć, iż w czasie, kiedy przesyłano akta sprawy organom ścigania Republiki Federalnej Niemiec, polska procedura karna nie przewidywała możliwości przekazania ścigania karnego za granicę. Instytucja taka została unormowana dopiero w noweli do Kodeksu postępowania karnego z 29 czerwca 1995 r. Obecnie stosownie do art. 591 § 6 kpk (uprzednio odpowiednikiem był art. 531b § 5 kpk z 1969 r.) przekazanie ścigania karnego w świetle prawa polskiego uważa się za umorzenie postępowania karnego.

Jedną z ważniejszych czynności Głównej Komisji była współpraca w prowadzeniu dla Najwyższego Trybunału Norymberskiego śledztw przeciwko zbrodniarzom wojennym, wydanym Polsce przez władze alianckie na podstawie wniosków ekstradycyjnych. Komisja współdziałała w przeprowadzaniu śledztw w sprawach: byłego gauleitera i namiestnika Rzeszy w tzw. Kraju Warty – A. Greisera, komendanta obozu w Płaszowie – A. Götha, byłego gubernatora dystryktu warszawskiego – L. Fischera, byłego komendanta obozu w Oświęcimiu – R. Hössa i innych zbrodniarzy¹⁵.

Główna Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu występowała i nadal występuje do Sądu Najwyższego Republiki Federalnej Niemiec o wskazanie właściwych niemieckich prokuratur, które potwierdzać będą nieważność wydanych w okresie okupacji przez niemieckie sądy specjalne bezprawnych wyroków skazujących obywateli polskich.

Komisja podejmowała również na arenie międzynarodowej inicjatywy zmierzające do intensywniejszego ścigania zbrodni hitlerowskich i przeciwdziałania przedawnieniu zbrodni wojennych w ogóle, a zbrodni hitlerowskich w szczególności.

Główna Komisja i okręgowe komisje miały prawo prowadzić dochodzenia oraz przesłuchiwać świadków zgodnie z przepisami ówczesnie obowiązującego k.p.k.

Określona w dekreście z 10 listopada 1945 r. nazwa Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce została w grudniu 1949 r. zastąpiona nazwą Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce¹⁶. Tej samej nazwy używa pierwszy statut organizacyjny Głównej Komisji, nadany przez Ministerstwo Sprawiedliwości, z 6 marca 1956 r.¹⁷

Pierwszej zmiany w działalności i organizacji samej komisji dokonano dopiero w roku 1984 przez wydanie nowej ustawy o Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytucie Pamięci Narodowej¹⁸. Zmiany nie szły jednak zbyt daleko. Prócz samej nazwy Komisji zmieniono zakres kompetencji, który przestał obejmować ogłaszanie materiałów i wyników badań dotyczących zbrodni niemieckich i rozpowszechnianie ich w kraju i za granicą. Działalność

¹⁵ Cz. Pilichowski, *Udział Polski w badaniu i ściganiu...*, s. 26.

¹⁶ Pismo Ministra Sprawiedliwości nr 2279/49 z dnia 22 grudnia 1949 r.

¹⁷ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości nr 7/56 z dnia 6 marca 1956 r.

¹⁸ Dz.U. Nr 21 z 1984 r., poz. 98.

komisji polegać odtąd miała na prowadzeniu śledztw, działalności archiwalnej i naukowo-badawczej.

Zasadnicza zmiana w działalności Głównej Komisji nastąpiła po wprowadzeniu noweli w 1991 r. Wydając ją, Sejm III RP nadał Komisji nowe uprawnienia, wykraczające poza badanie zbrodni hitlerowskich, i rozciągnął jej prerogatywy na zbrodnie stalinowskie oraz inne zbrodnie wojenne i przeciw ludzkości. Nowela ta objęła swoim zakresem zbrodnie o charakterze międzynarodowym, które dotychczas pozostawały poza obszarem działalności Głównej Komisji. Uzasadnienie tych zmian ustawodawca przedstawił w preambule do noweli. Podkreślono w niej, że rozszerzenie kompetencji jest uzasadnione zachowaniem pamięci o ogromie ofiar, strat i szkód poniesionych przez naród polski w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu, a także patriotycznymi tradycjami zmagania narodu polskiego z okupantami, faszyzmem i komunizmem oraz obowiązkiem bezterminowego ścigania zbrodni przeciwko pokojowi, zbrodni wojennych i przeciwko ludzkości.

Na podstawie stanu prawnego wprowadzonego nowelą z 1991 r. do ustawy o Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytucie Pamięci Narodowej śledztwa były prowadzone przez prokuratorów i sędziów delegowanych do Głównej Komisji bądź okręgowych komisji jako śledztwa własne. Śledztwa te nie mogły być zlecone organom policji. Postępowanie w Komisji prowadzone było tylko do momentu faktycznego ujawnienia sprawcy, tj. tylko w fazie wstępnej. Po wykryciu sprawcy prowadzący śledztwo zobowiązani byli uznać swoją niewłaściwość do dalszego prowadzenia śledztwa i przekazać je do prokuratury powszechnej celem jego kontynuowania.

Efektem takiej regulacji były sytuacje, w których prokurator delegowany do Komisji zobowiązany był przekazać śledztwo prokuraturze po stwierdzeniu okoliczności uzasadniających podjęcie decyzji kończącej postępowanie, np. wobec zaistnienia przesłanek do umorzenia postępowania. Można więc stwierdzić, że śledztwa te musiały być dwukrotnie prowadzone, a że miały swoisty charakter, często spotykały się z niechęcią prokuratorów prokuratury powszechnej, co skutkowało znacznym wydłużeniem czasu ich prowadzenia.

W trakcie zbierania materiałów do niniejszego artykułu natrafiłem na sprawę, która została wszczęta w roku 1995, następnie po przekazaniu prokuraturze przez prokuratora Komisji nie została zakończona aż do roku 2001, kiedy to po przekazaniu jej prokuratorom obecnie funkcjonującej Komisji postępowanie zostało zakończone ze względu na śmierć osób podejrzanych.

Celem śledztwa już od noweli z 1991 r. nie było tylko ujawnienie zbrodni, ale także dążenie do ujawnienia wszystkich, nawet najbardziej detalicznych ich okoliczności i do poznania wszystkich zdarzeń związanych ze zbrodniami wojennymi i zbrodniami przeciwko ludzkości popełnionymi na Polakach i osobach obcej narodowości w Polsce oraz Polakach poza granicami naszego państwa (art. 2 ust. 1 i 2 ustawy).

Od 1991 r. w Komisji obowiązuje praktyka pełnego wyjaśniania wszystkich znanych zbrodni. Każde bowiem uchybienie mogłoby prowadzić do zatarcia dowodów i nieujawnienia całej prawdy o wymiarze historycznym.

Do roku 1999, czyli do chwili powołania na mocy ustawy z 18 grudnia 1998 r. Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, wobec sprawców przebywających za granicą, którzy dopuścili się zbrodni w czasie wojny na Polakach lub w Polsce, Komisja przekazywała materiał dowodowy do organów ścigania miejsca pochodzenia sprawcy. Od roku 1999 praktyka ta częściowo się zmieniła i w przypadkach wątpliwych co do właściwego prowadzenia postępowania w miejscu pochodzenia sprawcy śledztwo wszczy-
na się w Polsce.

Tryb postępowania oraz organizacyjno-instytucjonalna konstrukcja Komisji zostały głęboko przebudowane na podstawie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z 1998 r.

Została ona uchwalona ze względu na rosnącą krytykę ustawy z 14 kwietnia 1984 r. o Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytucie Pamięci Narodowej, która nie zapewniała spełnienia jej podstawowej funkcji, czyli przeprowadzenia w rozsądnym czasie postępowań karnych przeciwko osobom podejrzanym o zbrodnie nazistowskie oraz zbrodnie stalinowskie. Śledztwa przeprowadzane przez Główną Komisję musiały być następnie potwierdzone przez organy prokuratury, które ze względu na liczbę własnych spraw, a także na specyficzny charakter śledztw przekazanych przez Komisję prowadziły je w sposób, który powodował, że nawet mało skomplikowane sprawy toczyły się całymi latami. Naruszało to prawo ofiar do sprawiedliwego sądu nad sprawcami przeprowadzonego w rozsądnym terminie¹⁹.

Dodatkowo ustawa z 1984 r. ograniczona była do zbrodni stalinowskich. Tymczasem jest oczywiste, że bezkarnych zbrodni, związanych z istotą panującego w Polsce w latach 1944–1989 systemu politycznego i prawnego, dopuszczali się funkcjonariusze reżimu komunistycznego przez cały ten czas. Istniała więc potrzeba objęcia działalnością Instytutu również okresu po 1956 r., tak aby sprawcy wszystkich nieukaranych zbrodni komunistycznych byli ścigani²⁰.

W obecnie obowiązującym stanie prawnym Główna Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu jest częścią Instytutu Pamięci Narodowej. Realizuje ona funkcje śledcze Instytutu w sprawach o zbrodnie, o których mowa w art. 1 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Działalność jej stanowi kontynuację działalności Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce. Główna Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu została powołana jako pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej. Podstawą prawną

¹⁹ Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Druk Sejmowy nr 252.

²⁰ *Ibidem*.

jej powołania stała się ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z dnia 18 grudnia 1998 r.²¹

Główną Komisją kieruje dyrektor. Dyrektora Głównej Komisji powołuje, spośród prokuratorów Głównej Komisji, i odwołuje prezes Rady Ministrów na wniosek Prokuratora Generalnego, zgłoszony w porozumieniu z prezesem Instytutu Pamięci Narodowej. Dyrektor Głównej Komisji jest jednym z zastępców Prokuratora Generalnego (art. 19 ust. 4 ustawy o IPN).

Zadania Głównej Komisji wykonywane są przez Oddziałowe Komisje Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, utworzone w miejscowościach będących siedzibami sądów apelacyjnych.

Oddziałową komisją kieruje naczelnik oddziałowej komisji, którego spośród prokuratorów Głównej Komisji i komisji oddziałowych powołuje i odwołuje Prokurator Generalny.

Prezes Instytutu, po zasięgnięciu opinii Kolegium Instytutu, może tworzyć i likwidować ośrodki zamiejscowe oddziałowej komisji, które działają w delegaturach. Prezes Instytutu określa ich terytorialny zasięg działania, szczegółowy zakres zadań oraz strukturę organizacyjną²².

Prokuratorów Głównej Komisji oraz oddziałowych komisji powołuje i odwołuje Prokurator Generalny na wniosek prezesa Instytutu Pamięci Narodowej. Prokuratorami nadrzędnymi w stosunku do prokuratorów oddziałowych komisji są dyrektor Głównej Komisji oraz prokuratorzy tej Komisji (art. 47 ust. 3 ustawy o IPN). Prokuratorzy Głównej Komisji sprawują nadzór nad śledztwami prowadzonymi przez prokuratorów oddziałowych komisji.

W ramach Komisji Ścigania działa Wydział Ekspertyz i Opracowań, zatrudniający pracowników naukowych. Wspierają oni swoimi badaniami, dotyczącymi zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości popełnionych w Polsce, prokuratorów prowadzących śledztwa. Opracowują również urzędowe opinie i ekspertyzy dotyczące zbrodni wojennych i zbrodni ludobójstwa dla sądów, urzędów, fundacji oraz innych instytucji i osób prywatnych.

W Oddziałowych Komisjach Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu istnieją samodzielne stanowiska do spraw ekspertyz i opracowań. Ich działalność nie polega tylko na tworzeniu opracowań na potrzeby konkretnych śledztw, ale także gromadzi się wszystkie materiały prasowe dotyczące działalności IPN.

W odniesieniu do zakresu przedmiotowego przestępstw, których ściganiem zajmowały się modyfikowane na przestrzeni lat komisje, samo pojęcie zbrodni nazistowskich również podlegało wielu modyfikacjom. Dekret z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu

²¹ Dz.U. Nr 155 z 1998 r., poz. 1016. W dalszej części pracy ustawa cytowana jest jako „ustawa o IPN”.

²² *Statut Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu*, www.ipn.gov.pl.

Polskiego przewidywał odpowiedzialność za zbrodnie popełnione od 1 września 1939 r. do 9 maja 1945 r., określając je mianem „zbrodni faszystowsko-hitlerowskich”. Dekret z 10 listopada 1945 r. o Głównej Komisji i Komisjach Okręgowych Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce posługiwał się pojęciem „zbrodni niemieckich”. Art. 3 przedmiotowego dekretu stanowił, że do zakresu działania Głównej Komisji należy badanie i zbieranie materiałów dotyczących zbrodni niemieckich popełnionych w latach 1939–1945 w Polsce lub poza jej granicami w stosunku do obywateli polskich lub osób narodowości polskiej oraz w stosunku do cudzoziemców, którzy w tym czasie przebywali w Polsce²³. Następnie Ustawa z 6 kwietnia 1984 r. o Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytucie Pamięci Narodowej w art. 2 stanowiła, że do zadań Komisji należy prowadzenie działalności śledczej, archiwalnej i naukowo-badawczej w zakresie „zbrodni hitlerowskich” popełnionych w Polsce i poza jej granicami na osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innej narodowości. Samo pojęcie zbrodni nazistowskich jest w polskim systemie prawnym pojęciem nowym i nigdzie niezdefiniowanym. Wprowadziła je Ustawa z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. W ustawie o IPN pojęcie zbrodni nazistowskich występuje w dwóch przepisach: w art. 1, w którym określony jest przedmiot regulacji objętej ustawą, oraz w art. 53, określającym funkcje edukacyjne IPN. Jednakże w żadnym z przytoczonych przepisów pojęcie to nie jest wyjaśnione, co świadczy o fakcie, że ustawodawca zrezygnował z określenia zakresu znaczeniowego tego terminu²⁴.

Powyższe okoliczności wskazują, że pojęcie zbrodni nazistowskiej należy utożsamiać z czynami określonymi przez międzynarodowe prawo karne, dokonanymi w okresie II wojny światowej przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego lub osoby z nimi współpracujące. Przyczyną wprowadzenia do ustawy o IPN terminu „zbrodnie nazistowskie” i odstąpienie od terminu „zbrodnie hitlerowskie” był zamiar rezygnacji z personifikacji czynów związanych z osobą Adolfa Hitlera i konieczność wskazania na zbrodniczą ideologię narodowego socjalizmu²⁵.

Analiza powyższych przepisów prowadzi do wniosku, że pojęcie zbrodni nazistowskich nie jest pojęciem odrębnym od pojęcia zbrodni wojennych, zbrodni

²³ Liczne opracowania opublikowano w wydawanym przez Główną Komisję biuletynie, np. *Ekzekucje masowe w Polsce w latach 1939–1945*, BGKBZNwP, t. III, Wydawnictwo GKBZNwP, 1947, s. 9–28; *Ekstradycja ludności na ziemiach polskich w latach 1939–1945*, BGKBZHwP, t. VIII, Wydawnictwo Prawnicze 1956, s. 115–204; *Wysiedlenie ludności z ziem polskich wcielonych do Rzeszy*, BGKBZHwP, t. XII, Wydawnictwo Prawnicze 1960; J. Kowalczyk, *Zbrodnie Wehrmachtu w regionie białostockim w latach 1939–1945*, BGKBZHwP, t. XXXI, Warszawa 1982; S. Kaniewski, *Powstanie warszawskie w procesie norymberskim*, BGKBZpNP, t. XXXVII, Warszawa 1994, s. 19–32.

²⁴ I. Niezgodna, *Pojęcie zbrodni nazistowskich w prawie karnym. Kwalifikacja prawna i aspekty prawne prowadzonych postępowań karnych*, [w:] P. Piątka (red.), *Zbrodnie przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów IPN*, Warszawa 2006, s. 17.

²⁵ *Ibidem*.

przeciwko pokojowi oraz zbrodni przeciwko ludzkości, można wręcz stwierdzić, że pojęcie zbrodni nazistowskich obejmuje wszystkie te kategorie przestępstw.

Wyrażenie „zbrodnia przeciwko ludzkości” pojawiło się w pisemnym prawie międzynarodowym po zakończeniu II wojny światowej i od tego momentu podlegało rozwojowi i modyfikacjom. Proces ten przedstawię w dalszej części pracy.

Po raz pierwszy²⁶ pojęcie to zostało użyte w art. 6 Statutu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze, dołączonego do porozumienia międzynarodowego w zakresie ścigania i karania głównych przestępców wojennych państw Osi europejskiej, podpisanego w Londynie 8 sierpnia 1945 r., powszechnie określanego jako Porozumienie Londyńskie²⁷, które przez Polskę zostało ratyfikowane 25 czerwca 1947 r.

W art. 6 pkt c Statutu MTW, określającym właściwość rzeczową tego Trybunału, sformułowano następującą definicję zbrodni przeciwko ludzkości: są to: „morderstwa, wytępienia, obracanie ludzi w niewolników, deportacje i inne czyny nieludzkie, których dopuszczono się przeciwko jakiegokolwiek ludności cywilnej przed wojną lub podczas niej, albo prześladowania ze względów politycznych, rasowych lub religijnych przy popełnianiu jakichkolwiek zbrodni wchodzących w zakres kompetencji Trybunału lub w związku z nią, niezależnie od tego, czy było to zgodne, czy też stało w sprzeczności z prawem kraju, w którym zbrodni dokonano”. Definicja ta wymienia zbrodnie przeciw ludzkości w sposób przykładowy i zawarte w niej wyliczenie nie ma charakteru wyczerpującego. Wymienione w niej czyny można podzielić na dwie grupy. Pierwsza to morderstwa, zamienianie ludzi w niewolników, deportacje i inne czyny nieludzkie. Druga to prześladowanie ze względów politycznych, rasowych lub religijnych²⁸. Zbrodnie te nie muszą być dokonywane masowo, chociaż najczęściej w taki właśnie sposób są popełniane. Sprawca natomiast musi działać przeciwko osobom lub zespołom osób ze względu na ich przynależność do określonych grup narodowościowych, rasowych, religijnych lub ze względu na ich przekonania polityczne.

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w rezolucjach 3/I z dnia 13 lutego 1946 r. i 95/I z dnia 11 grudnia 1946 r. potwierdziło zasady prawa ustalone w Statucie MTW oraz w wyroku Trybunału Norymberskiego, uznając je tym samym za powszechnie obowiązujące zasady prawa międzynarodowego.

Pojęcie zbrodni przeciwko ludzkości zostało rozszerzone przez Konwencję z dnia 9 grudnia 1948 r. w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa²⁹,

²⁶ L. Gardocki, *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za zbrodnie stalinowskie*, PPK 6/1992, s. 64.

²⁷ Dz.U. Nr 63 z 1947 r., poz. 367. Druga część Porozumienia, określona tu jako Statut, nazywana jest także „Kartą MTW”.

²⁸ J. Waszczyński, *Zbrodnie przeciwko ludzkości. Narodziny i rozwój pojęcia*, Palestra 10–11/1986, s. 66.

²⁹ Słowo „ludobójstwo”, które jest polskim odpowiednikiem ang. słowa *genocide*, użyte zostało po raz pierwszy w czasie procesu przeciwko Arthurowi Greiserowi w czerwcu 1946. Oddaje ono możliwie najdokładniej zarówno etymologicznie, jak i pojęciowo słowo *genocide*, co nie wyklucza

ratyfikowaną przez Polskę 22 września 1950 r.³⁰, poprzez zdefiniowanie zbrodni ludobójstwa, będącej jedną z odmian zbrodni przeciwko ludzkości. Ludobójstwo jest kwalifikowaną postacią zbrodni przeciwko ludzkości, jednakże zakresu tych zbrodni nie wyczerpuje. Znamię kwalifikujące polega na zamiarze sprawcy wyłączenia grupy lub jej części. Ludobójstwo może być popełnione zarówno w czasie wojny, jak i pokoju. Na uwagę zasługuje fakt, iż za zbrodnię ludobójstwa nie zostały uznane działania zmierzające do wyłączenia grup politycznych.

W art. 2 Konwencji zostały kazuistycznie wymienione czyny wypełniające znamiona zbrodni ludobójstwa i są to:

- a) zabójstwo członków grupy;
- b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy;
- c) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego;
- d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy.

Czyny te mają charakter kierunkowy, są dokonywane w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych.

W art. 3 Konwencji z dnia 9 grudnia 1948 r. określono karalne formy stadialne i zjawiskowe, czyli dokonanie ludobójstwa, usiłowanie dokonania ludobójstwa oraz zmowa w celu popełnienia ludobójstwa, bezpośrednie i publiczne podżeganie do popełnienia ludobójstwa, a także współudział w ludobójstwie.

Ludobójstwo zostało ujęte jako przestępstwo skierowane przeciwko zbiorowości przez atakowanie jej członków i chociaż najczęściej przybiera postać działań masowych, to do popełnienia tej zbrodni wystarczy zaatakowanie w tym zamiarze życia tylko jednego członka grupy.

Odnosząc się do problemu związanego z retroaktywnością przepisów powołanej Konwencji, uchwalonej 9 grudnia 1948 r., a więc kilka lat po zakończeniu wojny, w czasie której popełniono zbrodnie wymienione w Konwencji, odwołać się należy do sformułowań zawartych we wstępie do niej: „Umawiające się Strony po rozważeniu zawartej w rezolucji Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjed-

możliwości używania spolszczenia – genocyd. Oryginalne pojęcie *genocide*, funkcjonujące w prawie międzynarodowym, zostało stworzone przez polskiego prawnika Rafała Lemkina, który przez wiele lat pozostawał w zapomnieniu. Określenie *genocide* po raz pierwszy zostało umieszczone w wydanej w 1944 r. pracy R. Lemkina *Axis Rule in Occupied Europe: Laws of Occupation – Analysis of Government – Proposals for Redress*. Sam neologizm *genocide* ukuto z dwóch słów: greckiego *genos* (rasa, szczerp, klan) i łacińskiego *cide* (zabijanie), i zdaniem Lemkina równie dobrze mógłby być zastąpiony innym neologizmem – *ethnocide* (*ethno* – greckie: naród, nacja). Zdaniem Lemkina osoby winne zbrodni ludobójstwa powinny podlegać represji wszechświatowej w taki sam sposób, jak osoby winne innych *delictum iuris gentium*. Por. S. Ziembicki, *Kilka uwag o Rafale Lemkinie – twórcy pojęcia „genocyd”*, [w:] M. Marszał i J. Przygodzki (red.), *Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków*, Wrocław 2006, s. 250–259.

³⁰ Dz.U. Nr 2 z 1952 r., poz. 9.

noczonych Nr 96/I z dnia 11 grudnia 1946 r. deklaracji, stwierdzającej, że ludobójstwo jest zbrodnią w obliczu prawa międzynarodowego, sprzeczną z duchem i celem Narodów Zjednoczonych i potępioną przez świat cywilizowany: uznając, że we wszystkich okresach historycznych ludobójstwo wyrządziło ludzkości wielkie straty; w przekonaniu, że międzynarodowa współpraca jest konieczna dla uwolnienia ludzkości od tej ohydnej klęski; zgadzają się na poniższe postanowienia [...]”.

Wynika z nich, że ludobójstwo uznane zostało za zbrodnię prawa międzynarodowego, istniejącą już przed jej formalną kodyfikacją w Konwencji. Tak więc uprawnione jest stwierdzenie, iż zakaz ludobójstwa, potwierdzony poprzez uchwalenie Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, istniał jako norma prawa przed przyjęciem tej Konwencji i miał charakter normy prawa zwyczajowego narodów. Sama Konwencja nie była więc prawem *ex post*, nie prowadziła bowiem do karania czynów ludobójstwa, które w chwili popełnienia nie stanowiły przestępstwa. Ludobójstwo, jako sprzeczne z normami uniwersalnymi obowiązującymi wszystkie narody cywilizowane, było przestępstwem na gruncie międzynarodowego prawa zwyczajowego, w roku 1946 zostało ono określone w języku prawnym terminem oddającym rozmiary zbrodni dokonanej w czasie II wojny światowej³¹.

Kolejnym etapem w procesie rozwoju definicji było wprowadzenie instytucji niestosowania przedawnienia wobec zbrodni przeciwko ludzkości. W art. 1 Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości z dnia 26 listopada 1968 r., ratyfikowanej przez Polskę 29 stycznia 1969 r.³², postanowiono, iż „nie ulegają przedawnieniu, bez względu na datę ich popełnienia, zbrodnie przeciwko ludzkości popełnione bądź w czasie wojny, bądź w czasie pokoju, określone w Statucie Norymberskiego Międzynarodowego Trybunału Wojskowego z dnia 8 sierpnia 1945 r. i potwierdzone przez rezolucje Zgromadzenia Ogólnego ONZ 3/I z dnia 13 lutego 1946 r. i 95/I z dnia 11 grudnia 1946 r., wysiedlenia wskutek zbrojnego ataku lub okupacji i nieludzkie czyny wynikające z polityki apartheidu, jak również zbrodnie ludobójstwa zdefiniowana w Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 r., nawet jeżeli takie czyny nie stanowią naruszenia prawa wewnętrznego kraju, w którym zostały one popełnione”.

Przepis ten w pełni potwierdza zakres pojęciowy zbrodni przeciwko ludzkości, określony zarówno w Statucie MTW z 8 sierpnia 1945 r., jak i w Konwencji z dnia 9 grudnia 1948 r. w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, dodatkowo zalicza do zbrodni przeciwko ludzkości wysiedlenia wskutek zbrojnego ataku lub okupacji oraz nieludzkie czyny wynikające z polityki apartheidu.

³¹ Postanowienie z dnia 30 listopada 2004 r. o wszczęciu śledztwa w sprawie zbrodni katyńskiej, postanowienie niepublikowane.

³² Dz.U. Nr 26 z 1970 r., poz. 208.

Zgodnie z art. 2 tej Konwencji w razie popełnienia zbrodni przeciwko ludzkości jej postanowienia mają zastosowanie do przedstawicieli władz państwowych oraz do osób prywatnych, które brały w nich udział jako sprawcy lub współuczestnicy albo bezpośrednio podlegały innym do popełnienia jakiegokolwiek z tych zbrodni, albo które brały udział w spisku mającym na celu ich popełnienie, bez względu na stadium dokonania, oraz do przedstawicieli władz państwowych, którzy tolerowali ich popełnienie.

W Konwencji nałożono zaś na państwa będące stronami obowiązek podjęcia działań ustawowych, które są niezbędne do zapewnienia tego, aby ustawowe terminy przedawnienia nie były stosowane w zakresie ścigania i karania wymienionych zbrodni (art. 4).

Kolejnym aktem międzynarodowego prawa karnego odnoszącym się do zbrodni przeciwko ludzkości jest ratyfikowany przez Prezydenta RP 9 października 2001 r. Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego³³, w którym w art. 6 powtórzono definicję ludobójstwa zawartą w konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, poszerzając ją o jeden czyn, mianowicie o przekazywanie przymusowe dzieci członków grupy do innej grupy dokonywane z zamiarem zniszczenia w całości lub części grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub religijnej.

W Statucie [art. 7] w sposób bardzo kazuistyczny wymieniono czyny stanowiące zbrodnie przeciwko ludzkości. Są to: zabójstwo, eksterminacja, niewolnictwo, deportacja lub przymusowe przemieszczanie ludności, uwięzienie lub inne dotkliwe pozbawienie wolności fizycznej z naruszeniem podstawowych reguł prawa międzynarodowego, tortury, zgwałcenie, niewolnictwo seksualne, przymusowa prostytutcja, wymuszona ciąża, przymusowa sterylizacja oraz jakiegokolwiek inne formy przemocy seksualnej porównywalnej wagi, prześladowanie jakiegokolwiek możliwej do zidentyfikowania grupy lub zbiorowości z powodów politycznych, rasowych, narodowych, etnicznych, kulturowych, religijnych, płci (*gender*) w rozumieniu ustępu 3 lub z innych powodów powszechnie uznanych za niedopuszczalne na podstawie prawa międzynarodowego, w związku z jakimkolwiek czynem, do którego odnosi się ten ustęp, lub z jakąkolwiek zbrodnią objętą jurysdykcją Trybunału, wymuszone zaginięcia osób, zbrodnie apartheidu, inne nie-ludzkie czyny o podobnym charakterze, celowo powodujące ogromne cierpienie lub poważne uszkodzenie ciała albo zdrowia psychicznego lub fizycznego.

Dodatkowo wszystkie wyżej wymienione czyny, aby mogły być zakwalifikowane jako zbrodnie przeciwko ludzkości, muszą być popełnione w ramach rozległego lub systematycznego, świadomego aktu skierowanego przeciw ludności cywilnej.

W drugiej części art. 7 Statutu zostały zawarte definicje legalne poszczególnych terminów użytych do określenia czynów stanowiących zbrodnie przeciwko

³³ Dz.U. Nr 78 z 2003 r., poz. 708.

ludzkości, jednakże ze względu na ich bardzo kazuistyczny charakter, a także konieczność skrótowego omówienia tego zagadnienia, zdecydowałem się na nieomawianie ich w mojej pracy.

Należy jednak podkreślić, że Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego może być przy kwalifikacji przestępstw, których ściganiem zajmują się prokuratorzy IPN, powołany tylko w celu wskazania kierunku, który został obrany przez prawo międzynarodowe przy uznawaniu poszczególnych czynów za zbrodnie przeciwko ludzkości. Wynika to z faktu, iż Statut ten wszedł w życie 1 lipca 2002 r. i może mieć zastosowanie tylko do zbrodni przeciwko ludzkości popełnionych po tej dacie, co praktycznie wyklucza możliwość jego bezpośredniego stosowania przez sądy polskie.

W związku z tym, o ile wspomniany Statut określa, jakie czyny należy uznać za zbrodnie przeciwko ludzkości, i jego przepisy ze względu na fakt ratyfikacji przez Polskę są wiążące dla naszych sądów, o tyle – uważam – przy kwalifikacji przestępstw popełnionych przed 1 lipca 2002 r. jako zbrodni przeciwko ludzkości nie można powoływać jego przepisów. Odmienne postąpił SN w postanowieniu z dnia 4 grudnia 2001 r.³⁴

Zobowiązanie Polski do ścigania przestępstw przeciwko ludzkości znalazło wyraz w polskim Kodeksie karnym z 1997 r., w zamieszczonych tam przepisach art. 118 i 119. W polskim ustawodawstwie karnym do roku 1997 nie określono odrębnego typu zbrodni przeciwko ludzkości, odpowiadającego definicji sformułowanej na podstawie konwencji poświęconych tej kwestii. Brak odrębnej specyficznej definicji zbrodni przeciwko ludzkości nie oznacza, że czyny wyczerpujące znamiona zbrodni przeciwko ludzkości były bezkarne. Były one penalizowane na podstawie przytoczonego dekretu z roku 1944 oraz przepisów kodeksu karnego, dotyczących ochrony życia, zdrowia, wolności czy godności.

Wskazać należy, że art. 118 § 1 k.k. z 1997 r., którego treść wypełnia międzynarodowe zobowiązania Polski w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, dotyczy kwalifikowanej postaci zbrodni przeciwko ludzkości (ze względu na szczególnie zamyślony sprawcy – działanie w zamiarze wyniszczenia w całości lub w części określonej w przepisie grupy). Ochrona z art. 118 § 1 k.k. obejmuje poza grupami ujętymi w Konwencji z 1948 r., tj. narodową, etniczną, rasową i wyznaniową, także grupy polityczne i grupy o określonym światopoglądzie. Nie ulega wątpliwości, że pojęcie zbrodni przeciw ludzkości, jako należące do prawa międzynarodowego, nie może być dowolnie modyfikowane w prawie wewnętrznym i musi być rozumiane jednolicie³⁵. Należy uznać, iż zbrodnia przeciwko ludzkości może być dokonana zarówno z jednoczesnym pogwałceniem prawa wewnętrznego kraju, jak i bez takiego pogwałcenia, a więc również wtedy, gdy czyny są zgodne z prawem wewnętrznym lub wykonywane są na skutek wypełniania rozkazu

³⁴ OSNK 2002/5–6/47.

³⁵ L. Gardocki, *op. cit.*

uprawnionego przełożonego³⁶. Oznacza to, iż dla jednostek obowiązki wynikające z prawa międzynarodowego mają pierwszeństwo przed prawem własnego kraju.

Zbrodnie przeciwko ludzkości stanowią zawsze czyny powiązane ze zbrodniczą działalnością organów państwowych oraz stanowią element szerszego systemu zbrodni, organizowanego przez państwo. Nie chodzi tu jednak o odpowiedzialność karną państwa czy jego organów, lecz wyłącznie o podkreślenie, że nie jest to indywidualne nadużycie pojedynczego funkcjonariusza państwowego, działającego na własny rachunek³⁷.

Zbrodnie przeciwko ludzkości mogą być popełniane zarówno w czasie wojny, jak i w czasie pokoju. Czyny te popełniane są w ramach polityki prześladowań na tle narodowym, politycznym, etnicznym, rasowym lub religijnym. Motywy te nie muszą natomiast kierować każdym sprawcą konkretnej zbrodni przeciwko ludzkości, wystarczy, że jego czyn wpisuje się w politykę prześladowań prowadzoną przez państwo. Natomiast sprawca takiej zbrodni musi co najmniej próbować takie działania struktur organizacyjnych państwa³⁸, ponieważ karany ma być zamach na osobę, dokonany z zamiarem dyskryminacji³⁹.

Podmiotem zbrodni przeciwko ludzkości zawsze jest konkretna osoba, a w prawie międzynarodowym zbrodnie te są traktowane jako przestępstwa powszechne. Państwo natomiast występuje w charakterze inspiratora lub protektora. Przy zbrodniach przeciwko ludzkości wyłączone zostało zastosowanie immunitetów. Wszystkie wymienione traktaty wskazują, że stanowisko nie może chronić przed odpowiedzialnością karną za zbrodnie przeciwko ludzkości.

Czyny uznawane w prawie międzynarodowym za zbrodnie przeciwko ludzkości charakteryzują się specyficzną konstrukcją strony podmiotowej. Znamionuje je bądź określony zamiar, jak w przypadku zbrodni ludobójstwa, bądź szczególna pobudka, jak w przypadku pozostałych zbrodni przeciwko ludzkości (np. względy dyskryminacyjne). W związku z tym zbrodnie przeciwko ludzkości z natury rzeczy mają charakter przestępstw umyślnych.

Przez zdefiniowanie zbrodni przeciwko ludzkości zadeklarowano zasadę prawnej równości ludzi, ponieważ zbrodnię tę stanowi prześladowanie bez względu na to, do jakiej rasy należy prześladowany, jakie ma przekonania polityczne czy jaką wyznaje religię.

Proces rozwoju pojęcia zbrodni przeciwko ludzkości był ściśle związany z dążeniem narodów do zabezpieczenia praw jednostki, przysługujących jej z racji samego człowieczeństwa⁴⁰.

³⁶ J. Waszczyński, *op. cit.*, s. 67.

³⁷ L. Gardocki, *op. cit.*, s. 67.

³⁸ Postanowienie SN z dnia 4 grudnia 2001 r., OSNKW 2002/5–6/47.

³⁹ T. Cyprian, J. Sawicki, *op. cit.*, s. 319.

⁴⁰ J. Waszczyński, *op. cit.*, s. 68.

W polskim ustawodawstwie zbrodnia przeciwko ludzkości została zdefiniowana w art. 3 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Przepis ten stanowi, że zbrodniami przeciwko ludzkości są w szczególności zbrodnie ludobójstwa w rozumieniu Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, przyjętej 9 grudnia 1948 r., a także inne poważne prześladowania z powodów przynależności osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej, jeżeli były dokonane przez funkcjonariuszy publicznych albo przez nich inspirowane lub tolerowane.

Definicja ta obarczona jest podstawową wadą, ponieważ zawiera jedynie przykładowe („w szczególności”) wyliczenie zbrodni przeciwko ludzkości. Ustawodawca postąpił tak, jakby pojęcie zbrodni przeciwko ludzkości nie było znane prawu międzynarodowemu⁴¹, tymczasem jest to termin funkcjonujący w pisemnym prawie międzynarodowym i z formalnego punktu widzenia zamieszczenie w polskiej ustawie takiej definicji nie jest konieczne. Dlatego wbrew definicji zamieszczonej w art. 3 ustawy o IPN wyrażono pogląd, iż zbrodnie przeciwko ludzkości to zbrodnie w rozumieniu prawa karnego międzynarodowego, tym bardziej że w literaturze określa się definicję zawartą w ustawie o IPN jako wysoce nieudolną⁴².

Uznaje się, że normy prawa karnego międzynarodowego dotyczące zbrodni przeciwko ludzkości mają bezpośrednie zastosowanie w krajowym porządku prawnym⁴³, gdyż przesądza o tym Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r. w art. 91, stanowiącym, iż umowa międzynarodowa po jej ratyfikacji i ogłoszeniu stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, a w przypadku, gdy umowa międzynarodowa została ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, ma pierwszeństwo przed ustawą.

Jeśli chodzi o zbrodnie przeciwko pokojowi i zbrodnie wojenne, to doktryna i praktyka prawna definiują je zgodnie z przepisami zawartymi w Karcie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego. W myśl art. VI pkt a Karty MTW zbrodnie przeciwko pokojowi obejmują planowanie, przygotowanie, wszczynanie lub prowadzenie wojny napastniczej lub wojny stanowiącej pogwałcenie traktatów, porozumień lub gwarancji międzynarodowych, a także współdziałanie w porozumieniu w celu dokonania jednego z wymienionych czynów. Karta MTW określa zbrodnie wojenne w sposób blankietowy, uznając za nie pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych.

W odniesieniu do zbrodni nazistowskich należy stwierdzić, że nie istnieje możliwość ustalenia czynu stanowiącego zbrodnię nazistowską, jednocześnie

⁴¹ M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne*, t. 1: *Przestępstwa przeciwko pamięci narodowej, obronności, bezpieczeństwu osób i mienia, zdrowiu*. Komentarz, Warszawa 2002, s. 67.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2001, s. 402.

niebędącego zbrodnią wojenną, zbrodnią przeciwko pokojowi lub zbrodnią przeciwko ludzkości⁴⁴.

W aktualnie obowiązującym stanie prawnym zbrodnie nazistowskie podlegają ściganiu na podstawie art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. (zwanego również dekretem sierpniowym) oraz na podstawie przepisów zawartych w rozdziale XVI Kodeksu karnego z roku 1997. Wynika to z art. 3 § 1 i art. 5 § 1 pkt 3 przepisów wprowadzających Kodeks karny z 1997 r.⁴⁵

Przepis zawarty w art. 1 pkt 1 dekretu sierpniowego jest przepisem szczególnym w stosunku do zbrodni ludobójstwa, stypizowanej w art. 118 k.k., oraz zbrodni wojennych określonych w art. 123 k.k. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1947 r.⁴⁶ podkreśla, że przestępstwo określone w art. 1 pkt 1 dekretu ze względu na szczególne znamiona ujętego w nim przestępstwa, różniące się od podstawowego typu zabójstwa, określonego przepisami kodeksu karnego, obejmuje zarówno zabójstwo indywidualne, jak i zabójstwo seryjne. Użyte przez ustawodawcę określenie *branie udziału w dokonywaniu zabójstw* oznacza, iż udział taki może być wielokrotny, przy czym zabójstwa te mogą być kierowane zarówno przeciwko ofiarom zindywidualizowanym, jak i bliżej nieokreślonym w przypadku zabójstw seryjnych czy masowego ludobójstwa. Według Sądu Najwyższego⁴⁷ do skazania za zbrodnie z art. 1 pkt 1 dekretu nie jest konieczne ustalenie, czy oskarżony brał bezpośredni udział w zabójstwach. Wystarczy stwierdzenie, że sprawca, działając jako podżegacz lub pomocnik, przekazuje osobę przeznaczoną na zagładę w inne ręce, które czynności techniczne samego zgładzenia dokonują, nawet bez asysty podżegacza czy pomocnika.

Należy jednak przychylić się do opinii prezentowanej w literaturze, że zbrodni nazistowskich nie można ograniczać do zachowań wyczerpujących znamiona czynu opisanego w art. 1 dekretu sierpniowego, lecz należy je rozpatrywać w szerszym kontekście przepisów międzynarodowego prawa karnego, odnoszących się przede wszystkim do zbrodni przeciwko ludzkości, ale również do zbrodni wojennych oraz zbrodni przeciwko pokojowi. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do tego, że znaczna liczba czynów wyczerpujących według prawa międzynarodowego pojęcie zbrodni przeciwko ludzkości, przeciwko pokojowi czy zbrodni wojennych pozostawałaby poza sferą zainteresowania prawa karnego oraz możliwości ich ścigania, co byłoby sprzeczne z dobrze pojętą solidarnością ogólnoludzką i celami przyjętych przez społeczność międzynarodową konwencji⁴⁸.

⁴⁴ I. Niezgoda, *op. cit.*, s. 22.

⁴⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny, Dz.U. Nr 88, poz. 553.

⁴⁶ Wyrok SN z dnia 10 stycznia 1947 r., III KR 297/73, Lex 21602.

⁴⁷ Wyrok SN z dnia 28 lutego 1949 r., DPP 1949/3/55–56.

⁴⁸ I. Niezgoda, *op. cit.*, s. 23.

FROM STUDIES ON THE PROSECUTION
OF NAZI CRIMES IN POLISH LEGAL SYSTEM

Summary

The article discusses the issues concerning the procedure of the prosecution of Nazi crimes in Polish legal system. The text has been mostly based on the current statutory situation, on the decisions of Polish courts which refer to it and on the theses of scholarly literature. Due to the specific nature of this issue which was often regulated by old-time laws (like the Decree on the Central Commission and District Commissions for the Examination of German Crimes in Poland from 10.11.1945 or the Decree on the penalties for the fascist-and-Nazi criminals guilty of murdering and tormenting civilian population and prisoners and for the traitors of Polish nation from 31.08.1944), the article relates the most important international declarations dealing with the subject of prosecuting war criminals. They were enacted during World War II and included the basic ramifications concerning the way of bringing people who committed war crimes to justice. The article also discusses the activities undertaken by various Commissions (which changed through the years) created in order to prosecute Nazi crimes. It also reflects on the origins and meaning of the term "Nazi crimes".